

Cały kraj kibicuje Łodzi. Wygramy 20 tys. euro za „Jestem fair”?

●● Łódzki projekt został uznany za najlepszy w Polsce.

Nazywa się „Jestem fair”. Dobrze znają go łódzcy gimnazjaliści. Uczy kibicowania bez agresji, bez bójek i ustawek. Tępi stadionowe chuligaństwo i antysemityzm. Wychowuje nowe pokolenie kibiców.

Program został przygotowany przez Urząd Miasta Łodzi i Uni-

wersytet Łódzki. Trwa od stycznia, ale od wczoraj jest polskim kandydatem do Europejskiej Nagrody w Dziedzinie Zapobiegania Przystępności (EC-PA). Nominowało go Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, uznając za najlepszy spośród 36 projektów nadesłanych z całego kraju.

- Wyróżniał się m.in. zaangażowaniem klubów piłkarskich w prowadze-

nie zajęć z dziećmi, udziałem znanych zawodników, ale także możliwością wykorzystania w innych krajach Unii - uzasadnia wybór Małgorzata Woźniak, rzeczniczka prasowa MSWiA.

- To wielki zaszczyt. Teraz trzymamy kciuki za zwycięstwo! - kibicują pracownicy Wydziału Edukacji UMŁ.

- Takie projekty są niezmiernie ważne w kontekście Euro 2012. Wszystkim

nam zależy, by mistrzostwa były festiwalem radości i polskiej gościnności, a nie chuligańskich ekscesów, które zakłócają ten obraz - mówił podczas inauguracji projektu Adam Rapacki, ówczesny podsekretarz stanu w MSWiA.

Od tego czasu uczniowie gimnazjów spotykają się z piłkarzami ŁKS-u i Widzewa, grają w piłkę (również z rówieśnikami z miast partnerskich Łodzi), or-

ganizują konkursy plastyczne, literackie i wzorowego kibicowania. Zaplanowano też bieg ulicą Piotrkowską oraz konferencje dla nauczycieli z udziałem naukowców i samorządowców.

Teraz przed „Jestem fair” trudniejsze zadanie. W międzynarodowym etapie konkursu trzeba zmierzyć się z projektami, które zostały uznane za najlepsze w innych państwach UE. Finał i ogłoszenie wyników w połowie grudnia w Warszawie. Nagroda główna to 20 tys. euro. ● MM, AURA